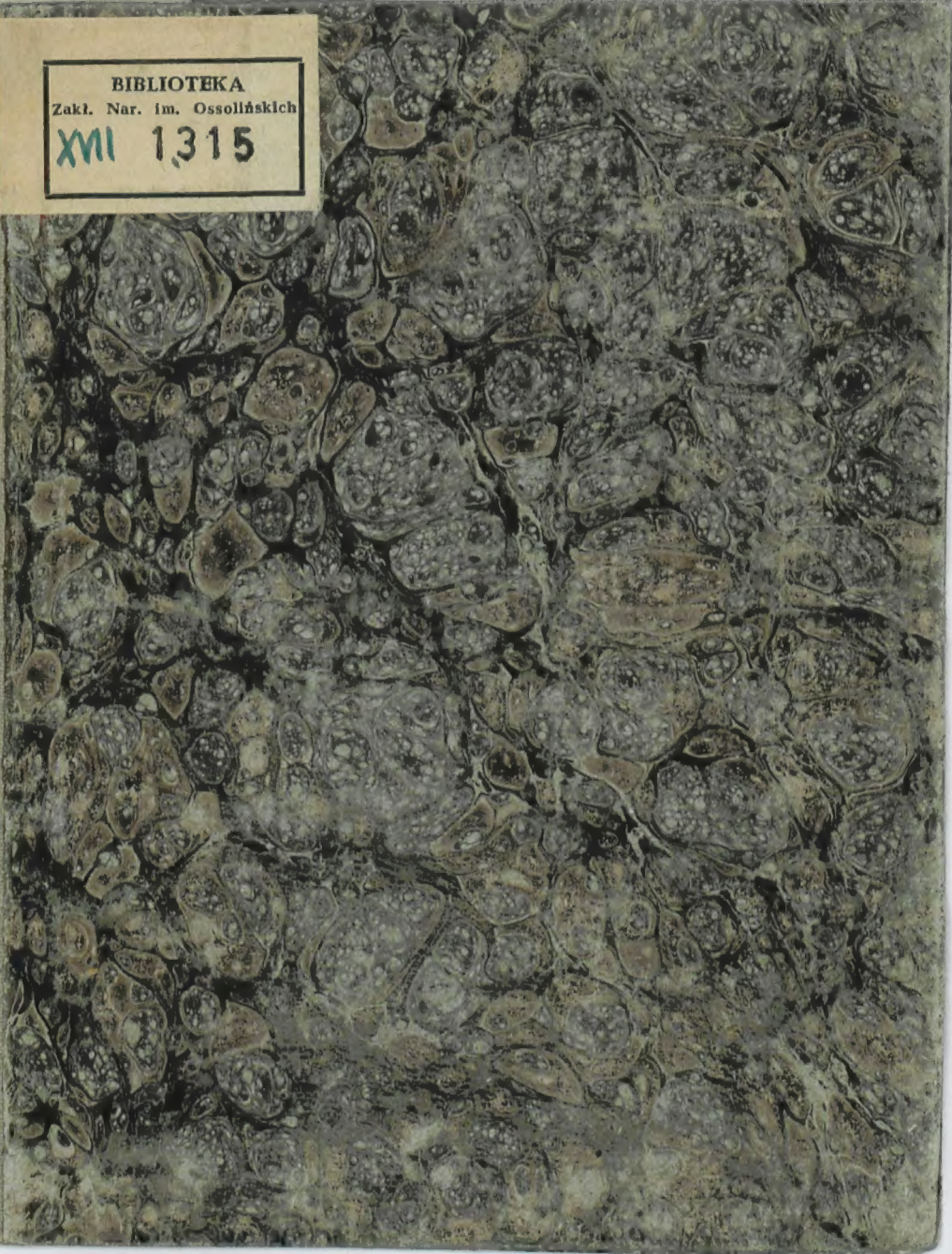
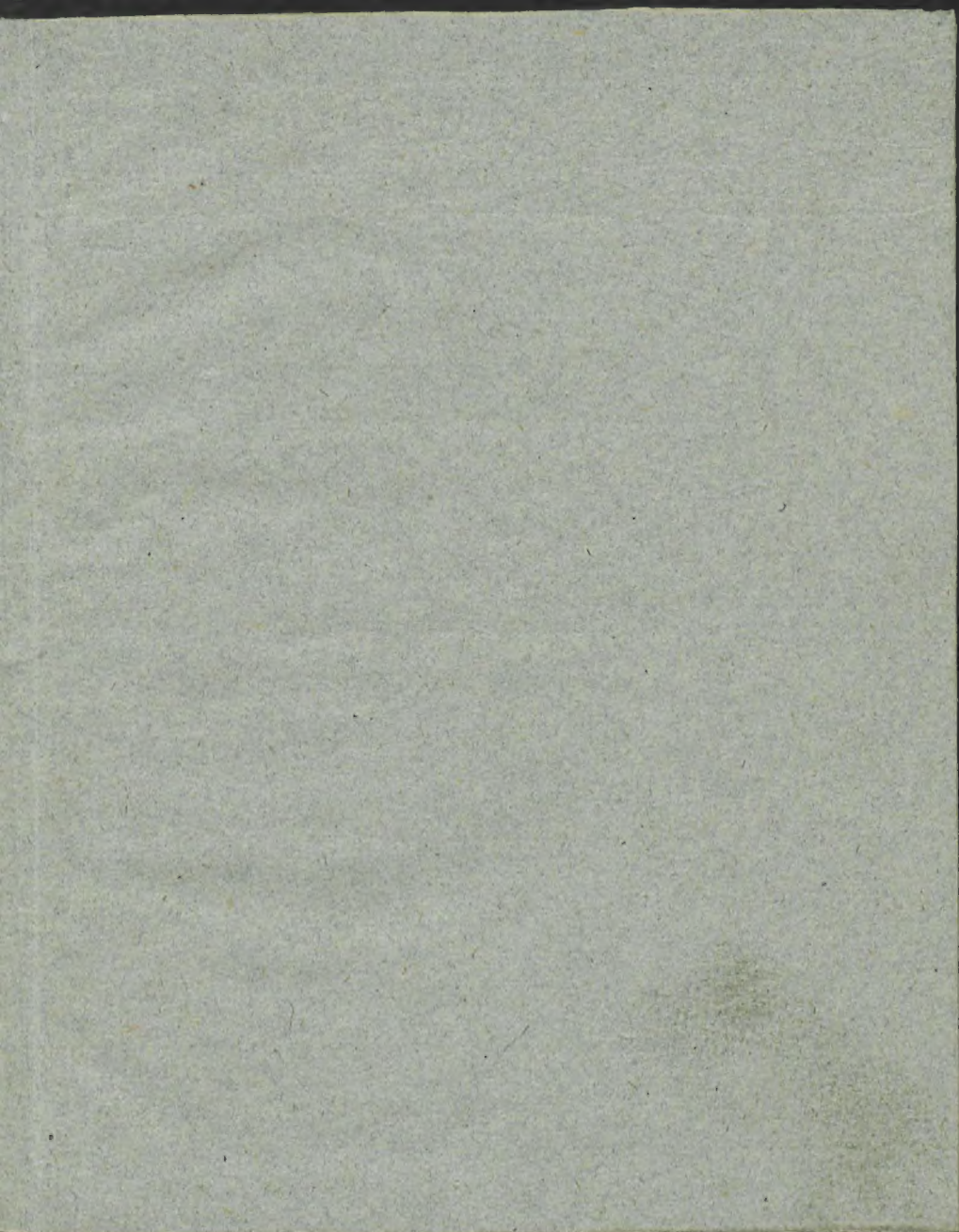
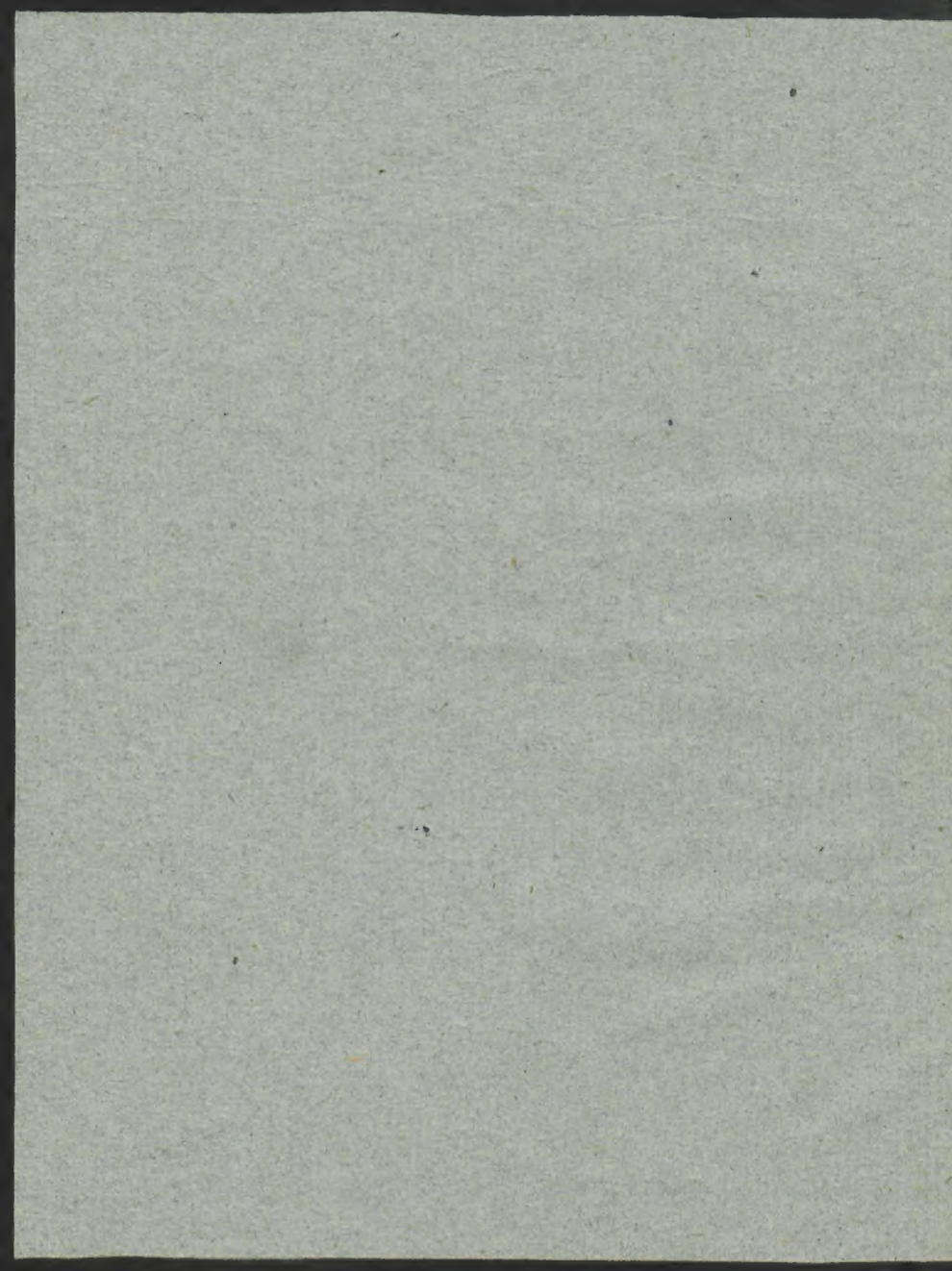


BIBLIOTEKA
Zakł. Nar. im. Ossolińskich

XVI 1315







E L E G I A ¹²

NA POGRZEB

WIELMOZNEY PANNY
JEY MOSCI PANNY ZOPHIEY
SIENIAWSKIEY

PODCZASZANKI KORONNEY.

SS

W ZAMOSCIV

W Drukárni Akademiej, drukował Chryztoph
Wolbrameczyk, Roku Páńskiego 1617.

4.041

HELIGA

WYPOSAŻENIE

WIELKOMONETA PANNY

WYPOSAŻENIE PANNY

WIELKOMONETA

WYPOSAŻENIE



XVII - 1315 - II

Wielkiemu Księciu
Województwa
[illegible]

ELEGIA

NA POGRZEB

WIELMOŻNEY PANNY
IEY MOSCI PANNY ZOPHIEY
SIENIAWSKIEY
POCZASZANKI KORONNEY.

Młso, záley sie łzami : y ręku łamania
Nie zaniechay / y w łosow ná głowie tągania.
Przysoń wśytkich lamentow / wśytkich płaczow iżewnych.
Y nárzekay ná kresy lat luźkich niepewnych.
Vmárlá nam ZOPHIA / krwie Sieniáwskicy plemie :
Y už iá dziś nieżywą kładziemy do śiemie.
Vmárlá w niedożywałym wieku. ácz dzielnością /
Ácz piękniemi postępkí / piękną rostopnością /
Wśyśtkie wyronnywálá pániénki dożyálé :
Ale róne owoce nie bywáią trwálé.
Wśyśtko w nicy ráno było ; cnoty ráne wśelkie ;
Miłość ku Pánu Bogu / nabożeńśtvo wielkie /
Wślyd / pokorá / śtáteczność / skłonność ku káżdemu ,
Rozmowá nie pierzchliwá , podobná cichemu

Strumienioni, gdy płynie w brzegach nieskálitych,
Y wśsem w obec dostatcza swych napoion czystych.
Do takich obyczajon / ktore w sobie miała /

Podobno od gładkości przyczyniona chwała
Zagásnie, lubo sie tak śliczną vrodziłá /

Ze Anyołom / nie ludziom podobnieysza była.
Lecz sie tá w proch rozsypie / y onę rumiána

Twarz proch roztoczy, tylko kosteczki zostána
Nágie, gołe; y te w proch postapią zá láty,

Ani vnikną wiekon śmiertelnych vtráty;
Aż ie trąbá ogromna sądu ośtátniego

Obuǳi, y przywieǳie do stanu piernwszego.
A cnotá y niewinność dusze światobliwey,

Tá nigdy nie podlega śmierci zázdrościwey;
Ale wiecznie w pokoiách niebieskich przebywa,

Y oblicza Páńskiego ná oko záżywa:
Ktoremu nie zrownáią słoneczne iáśności,

Nie zrownáią wesela / y wśsytkie rádości.
Cna mátko / nie tákiś iey posag gotowała,

Tys sie po niey przyiaćioł nowych spoǳiewála,
Spoǳiewálaś sie pozney stárości podpory;

Teraz tylko smutek maś z vkocháney cory,
Pátrząc ná nie nieżywą. gdzie one uklony?

Gdzie one śliczne słowá? gdzie všmiech pieśczoney?

Gdzie

Gdzie posłuszeństwo? którym za serce chwytała
Miłe rodzice, y znak niemylny dawała,
Ze ie miała wielkimi zdobić wciechami,
Y dom świątyny wystawić pięknymi wnukami.
Człowiek tak, Bog inaczej; wszystko ku lepszemu,
Kto się rozumem rządzi; we wszystkim się iemu
Poddaje: bo y przeczyć trudno wszechmocności,
Y nieślusza o Boskiey wątpić opatrności.
Który, iak wszystko stworzył, tak y wszystkim władnie;
Bez iego rozrządzenia włos z głowy nie spądnie.
Jednym życia pozwala aż do świąt skronie,
Drugich bierze w powiciu w matkę na łonie.
Trudno sądzić co lepiej. ma swoje przysmaki
Długi wiek, ma y krotki. kres wszystkich jednaki
Czeka; umiera młody, umiera y stary.
Zynęły nadłuży, przecię przydzie wsieść na mąry.
Moim zdaniem, kto pręcej zawód ten odprawi,
Ani się światła tego blendami zabawi.
Ani wraży weźmie w całej niewinności,
Szczęśliwszy, niż kto wieku pełen do sytości;
A wespół pełen ludzkich wypadków szkodliwych,
Za które wpada pod każdą sądowi Boskich mściwych
Bowiem o niewinności wątpić nie potrzeba,
Ze zaraz prostą drogą przenika do nieba.

Y miew-

miejsce otrzymywa pospołu z Anyoły,

Y wiekom wiecznie żywo! prowadzi wesoly.

O sie y tey, co ia dziś do grobu kładziemy!

Niewatpliwie dostało: prozno iey płaczymy,
prozno stroiemy grubych żałob vbierania,

Prozno smutnych żołtazow czyniemy śpiewania:
uś oná w niebie wiecznych pokoiow zażywa,

Już oná w maieście Pán'skim odpoczywa.

Ani od nas ratunkow żadnych potrzebuie,

Ráczey nas grzesznych swoią przyczyną rátuie.

A gmin wśystek niebieski pomaga iey tego,

Y gniewu przeciwno nam vnnieysza Boskiego.

vpcie kwiećcia ná trunne, wieńce zawieszaycie,

A piośneczke wesola co raz powtarzaycie.

hwalcie niewinne działki, chwalcie Pána swego,

Niewinne działki wielbcie imię święte iego.

Ciech imię święte iego bądźcie vvielbione,

Teraz, y potym, y ná wieki nieskończone.

A ty vczony mistrzu, kámiień mármurowy

Postaw: y ná nim wydróś nagrobek takowy.

OPHIA TV SIENIAWSKA LEZY POGRZEBIONA,

IESZCZE W NIEWINNYM WIEKV DO NIEBA

WNIESIONA.

NIE

NIE ZALWIE ZE SWIATA NIEWIELE ZAZYŁA,
ZA WIEK SMIERTELNY, ŻYWOŃ WIECZNY
PRYMARCZYL.

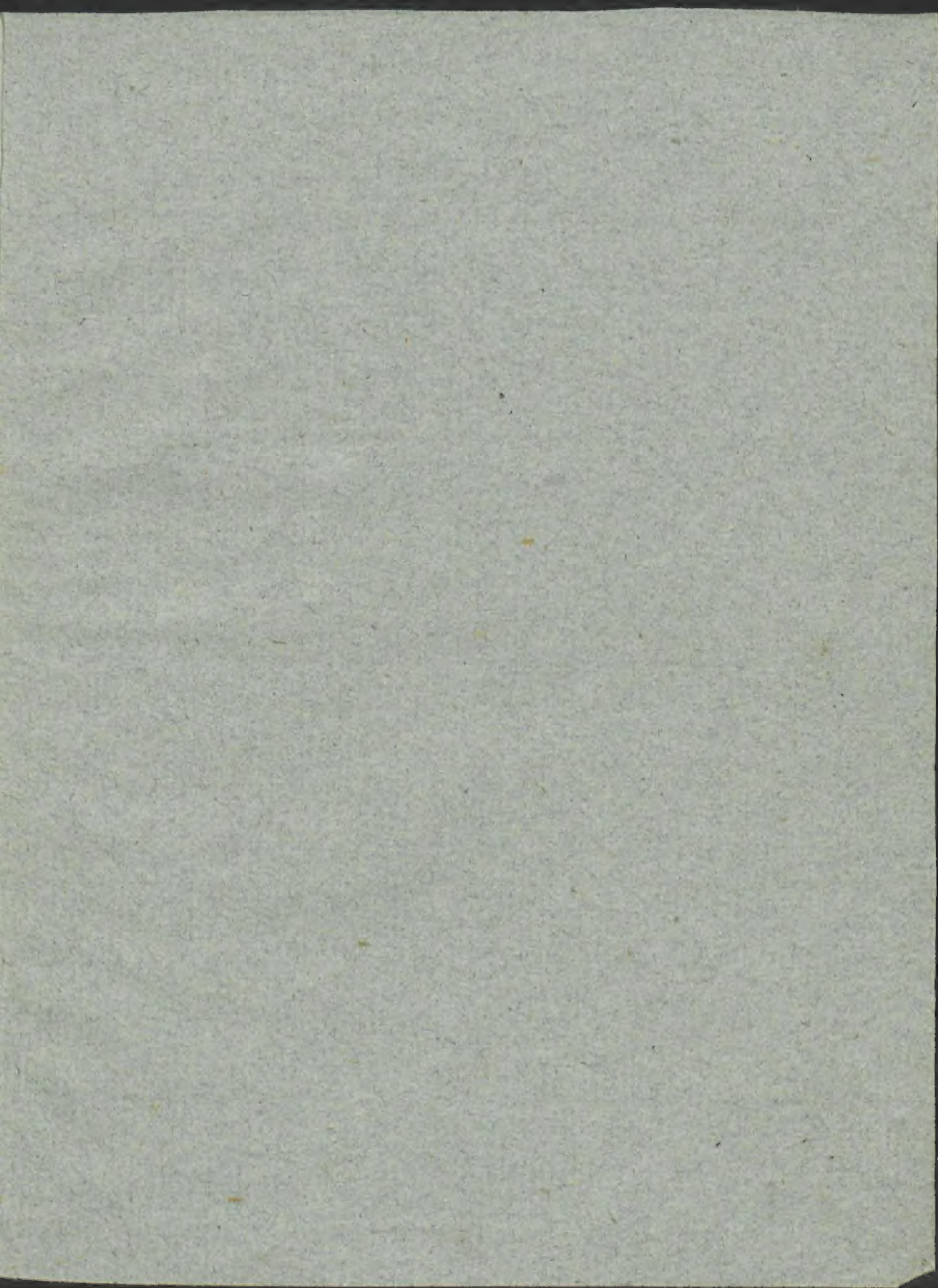
Simon Simonides pisał Roku 1117.
w mieście Czerwcu.

(P. L. is Thomas)
Mickensycki
1877

(P. L. is)

(1877)

17



5491

6469

12

